

PRZEGLĄD POMORSKI

DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

ORGAN URZĘDOWYCH OGŁOSZEŃ POW. TORUŃSKIEGO I M. CHELMŹY

Nismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno-oświatowym i gospodarczym

PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkami „STRZECHA RODZIMY” i „DZIENNIK POLSKI” wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawca nie odpowiada za dostarczenie gazety.

Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej” (Fr. Miemczyk) w Chełmży.

Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tej.

Redaktor odpowiedzialny: KAROL KIRSZ, Chełmża, Rynek bednarski 1



Telefon 72.

OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowy, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł.

Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty.

Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Kontabankowe: Komunalna Kasa Oszczędności w Chełmży — Bank Ludowy Chełmża — Vereinsbank Chełmża — Miejsce płatności Chełmża

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1, narożnik ul. Hallera

Nr. 268.

Chełmża, czwartek, dnia 21-go listopada 1929 r.

Rok II.



Dział urzędowy powiatu toruńskiego.

(Za dział urzędowy odpowiedzialny Nacz. Sekr. Wydz. Pow. Augustyn Weiss).

Obwieszczenie.

W dniu 12 listopada br. stwierdzono urzędowo wściekliznę u psa p. nadleśniczego Ilumrzyńskiego w Popiołach.

Niniejszem zarządzam wszelkie środki weter. pol. w myśl §§ 314—340 rozporządzenia Min. Rolnictwa z dnia 9. 1. 1928 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 22. VII. 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych.

Wszystkie psy i koty, o których można przypuszczać, że się zetknęły z wściekłym psem, należy natychmiast zabić.

Trzymanie psów na uwięzi, a w razie prowadzenia psów zaopatrzenie ich w bezpieczne kagańce i trzymanie na smyczy zarządzam w następujących miejscowościach: Grabie, Maciejewo, Brzeźka, Popioły, Pieczenia, Otłoczyn, Brzoza i Karczemka.

Toruń, dnia 20 listopada 1929 r.

Starosta Powiatowy, wz. Dr. Schwartz.

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych.

Komisja dla rejestracji pojazdów mechanicznych przy Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim będzie urzędowała w Toruniu dnia 20 listopada i 4., 18. i 31. grudnia br.

Wobec powyższego wszyscy właściciele samochodów, których dowód rejestracji opiewa z ważnością do dnia 31 grudnia br. winni przedstawić samochód i t. p. w powyższych terminach do ponownej rejestracji.

Toruń, dnia 16 listopada 1929 r.

Starosta Powiatowy, Dr. Bogocz.

Koniec działu urzędowego.

Odezwa ks. Prymasa Hłonda do społeczeństwa.

Pamiętajmy o naszych rodakach na obczyźnie.

Warszawa, 19. 11. Ks. Prymas Hłond wydał odezwę o opiece nad rodakami na obczyźnie. Odezwa zaczyna się od wezwania, skierowanego do Polaków, że czwarta część narodu polskiego żyje poza granicami państwa, a rocznie fala emigracyjna unosi dalsze tłumy rodaków w cudze kraje. W imieniu narodowej i kulturalnej wspólnoty z milionami polskich tułaczy i wygnańców, zwraca

się ks. Prymas do społeczeństwa z prośbą o poparcie „opieki Polskiej”. Zorganizowany przez stowarzyszenie to „Tydzień Opieki Polskiej nad Rodakami na obczyźnie” pisze ks. Prymas — niech będzie pierwszą wielką manifestacją narodową i pierwszym wspólnym czynem ofiarnym na rzecz wychodźstwa polskiego w duchu katolickim i polskim.

Odczyt premiera Świtalskiego.

Warszawa, 19. 11. Zapowiedziany na dziś odczyt premiera Świtalskiego budzi wielkie zainteresowanie. Odczyt trwać będzie około 1 1/2 godziny, zawiera bowiem 60 kartek maszynowego pisma. Klub BB. wysłał 1500 zaproszeń imiennych do świata politycznego, społeczeństwa i pra-

sy prowincjonalnej. Jak już donosiliśmy, prelekcja jest zapoczątkowaniem całego szeregu odczytów ministrów w większych miastach kraju. W najbliższych dniach wygłosi w Łodzi odczyt na temat organizacji samorządu.

Waldemar chce wyklądać na uniwersytecie wileńskim!

Warszawa, 19. 11. Wiadomości z Rygi potwierdzają, że były premier litewski Waldemar nosi się istotnie z zamiarem uzyskania katedry na uniwersytecie wileńskim.

Sprawa dopuszczenia go do wykładów na uniwersytecie wileńskim zależy całkowicie od decyzji tamtejszego senatu.

Co się tyczy zezwolenia na wjazd i osiedlenie Waldemara w Polsce, to, jak intormują z kół rządowych, Rząd polski nie będzie czynił żadnych trudności.

Podobne oświadczenie złożył już naczelnik Hołówko w Rydze wobec przedstawicieli pracy litewskiej.

Weysenhoff laureatem Poznania.

Poznań. Komitet nagrody literackiej miasta Poznania przyznał nagrodę w kwocie 10.000 zł. Józefowi Weysenhoffowi.

Rokowania idą szybko..

Warszawa. Rokowania handlowe polsko — niemieckie postępują naprzód b. szybko. Dowodem tego jest choćby fakt, że szereg wielkich niemieckich firm okrętowych zwróciło się do władz polskich z prośbą o zezwolenie na otwarcie oddziałów w różnych miejscowościach w Polsce.

Wyniki wyborów municypalnych w Berlinie.

Berlin. Według ostatnich danych o wynikach municypalnych, socjaliści uzyskali 65 mandatów, tracąc 8, nacjonałiści 40, tracąc 7, komuniści 56 zyskując 13, demokraci 14 tracąc 7, ludowcy 16 zyskując 1, centrum 8, zachowując dotychczasowy stan posiadania, narodowi socjaliści 13, zyskując 13.

Krwawe wybory w Meksyku.

Meksyk. Wczoraj odbyły się w całym Meksyku wybory na prezydenta. Następcą prowizorycznego prezydenta wybrany został znaczną większością głosów kandydat rządowy Ortiz Rubio na 5 lat.

Przebieg wyborów był krwawy, ponieważ w każdym prawie mieście przychodziło do starć. Rząd przedsięwziął energiczne kroki, celem przeprowadzenia pokoju i ładu. Skoncentrowano 60.000 wojska i policji.

W Cordova wywiązała się walka rewolwerowa. Ogółem w rozruchach zginęło 19 osób.

Zamach bombowy na gmach Rady miejskiej w Nowym Yorku.

Nowy York. W Chicago dokonano niedawno zamach bombowy na budynek rady miejskiej. Wybuchająca maszyna piekielna nie wyrządziła jednak żadnych większych szkód. Policja sądzi, iż chodzi tu o zamach na tle politycznym.

Pan Bandrowski poniósł porażkę i w Łodzi.

Łódź, 19. 11. Pan J. Kaden-Bandrowski po swoich przykrych niepowodzeniach w Poznaniu, Lesznie, Grudziądzu, Toruniu i ostatnio w Bydgoszczy, postanowił udać się do Łodzi, aby tu wspólnie ze swymi współwyznawcami walczyć o „nowoczesną kobietę”.

Zwołał więc odczyt na niedzielę dnia 17 bm. do sali Filharmonji.

Ale i tu, w tej oazie żydostwa, spotkał pana Kadena-Bandrowskiego sromotny zawód. Zamiast

pachnących róż i lilij posypały się na jego głowę — zgnite jaja. „Bohaterski” preleg. zbladł i drżał niby zwiędły listek, a grom. okrzyki „precz z żydami, precz z propagandą komunistyczną” itp. zmusiły go do pierzchnięcia z estrady. Tchórzliwość bojowca „o nowoczesną kobietę” udzieliła się natychmiast semickim słuchaczom. Pozostała młodzież zaintonowała „Boże coś Polskę” i „Rotę”. Przy rozchodzeniu się zaczęła policja interwenjować.

Bandera polska na falach Atlantyku.

Tryumfy i troski naszej żeglugi morskiej.

Obchodziliśmy niedawno 11-tą rocznicę zmarłych wstania Polski i przy tej okazji, jak corocznie, prasa nasza reasumowała plony naszej gospodarki państwowej w ciągu minionych lat. Zbyt mało jednak poświęcono uwagi kwestji Morza Polskiego, kwestji naszej żeglugi morskiej.

Tymczasem faktem jest już ustalonym, że z każdym rokiem kładziemy coraz mocniejsze podwaliny pod rozwój nawet już żeglugi oceanicznej, mając nareszcie własny, niczem nieskrępowany port o europejskim rozmachu wyruszamy na podobój już nie tylko samego Bałtyku, ale nawet dalekich oceanów globu ziemskiego ku umocnieniu podstaw naszej potęgi mocarstwowej, polityczno-ekonomicznej.

Nie każdemu może wiadomo, że od roku przeszło, polskie parowce oceaniczne krążą po Atlantyku, łączą Polskę z Ameryką południową. Ta nowa linja polska między Gdynią a Brazylią i Argentyną posiada dwa olbrzymie parowce pod nazwą „Krakus” i „Światowid”.

O wielkości tych okrętów, jednakowego prawie typu, świadczą następujące cyfry: „Krakus” posiada długości 146 metrów, szerokości 17 metr. o pojemności dochodzącej do 13.000 ton. Okręt oprócz olbrzymich ilości towarów, pomieścić może 900 pasażerów, posiadających wszelkie wygody, nawet szpital z salą operacyjną.

Nowa ta linja oceaniczna pozostaje na razie pod dyktando francuskiego towarzystwa „Chargeurs Reunis” z główną siedzibą w Hawrze. Po dwu latach już linja ta przekształci się na linję czysto polską, a wspomniane dwa okręty przejdą na wyłączną własność państwa polskiego. Od pierwszej chwili jednak okręty te kursują pod banderą państwową polską.

Cztery statki „Premjer, Warszawa, Łódź i Rewa” kursują znowu między Gdynią i Anglią, odwiedzając 8—9 razy w miesiącu porty angielskie Londyn i Hull. Okręty te, z których największy liczy 3540 ton należą do Polsko-Brytyjskiego Towarzystwa Okrętowego, na którego czele stoi inż. Rummel, dyrektor „Żeglugi Polskiej” w Gdyni.

Posiadamy również dogodną komunikację z Gdyni do Nowego Jorku, do różnych portów bałtyckich, a nasze okręty handlowe „Żegluga Polskiej” odwiedzają coraz częściej porty Morza Śródziemnego. Nie trzeba chyba specjalnie podkreślać iż ma to olbrzymie znaczenie dla naszego handlu morskiego. Olbrzymi kapitał obracany dotąd na przewóz towarów i ludzi pozostaje w kraju, wpływając korzystnie na naszą sytuację finansową.

Oprócz jednego statku „Gdyni” nie posiadamy jednakże żadnych okrętów wycieczkowo-pasażerskich, oddających wielkie usługi w kierunku propagandy Polski zagranicą. Potrzeba nam przynajmniej jednego jeszcze, wielkiego okrętu pasażerskiego, któryby mógł kursować nie tylko po Bałtyku, ale i po Morzu Śródziemnym.

Klemens Junosza.

Stracone szczęście.

(Ciąg dalszy). (20)

— Pan bo żelazny człowiek jesteś; ale chciałabym wiedzieć, co się panu Janowi stało...

— Żeby pani chciała wiedzieć, nie wątpię, i wnet wyprowadzę panią z niepewności. Właśnie dowiedziałem się przypadkiem. Wyjechałszy z miasteczka, po uspieniu moich przyjaciół spotkałem naszego powiatowego eskulapa, wracającego z sądzia śledczym z Zajezierza. Jeździli oni tam, żeby w sposób naukowy zbadać przyczynę śmierci człowieka, którego przywaliła sosna w lesie. Odbywszy tę czynność, wstąpili do sądziostwa na obiad, gdzie zastali pana Jana chorego!

— I doktor widział go?

— Naturalnie, że widział i zaopiniował, że cierpienie jego nazywa się... otóż, moja pani, wybacz, bom zapomniał. Ktoby tam pamiętał tę doktorską łacinę!

— Ale groźnego nic nie ma?

Znów tajemniczy trup bez głowy na torze pod Warszawą.

Na torze kolejowym pod wiaduktem powiązkowskim znaleziono trupa młodego, przyzwoicie ubranego mężczyzny — niewiadomego nazwiska. Niedaleko trupa leżała jego okrwawiona odcięta głowa. Policja prowadzi dochodzenia w celu ustalenia nazwiska, lat, miejsca zamieszkania i przyczyny śmierci tego człowieka.

Zaznaczyć należy, że w ciągu dwóch tygodni koło Warszawy znaleziono 10 trupów na torze kolejowym. Z tych 5 trupów z odciętemi głowami. Bezwątpienia są to najwidoczniej jakieś tajemnicze porachunki, albo też być może grasuje szajka ra-

busiów, która po ograbieniu swych ofiar i morderstwie rzuca na linje kolejowe dla zatarcia śladów zbrodni.

Trupy z odciętemi głowami znalezione zostały: na linii Błonie, pod Klembowem w pobliżu Warszawa, na linii Warszawa — Siedlce, na linii Warszawa — Skierniewice i wreszcie na linii pod wiaduktem powiązkowskim.

Nie ulega wątpliwości, że policja w najbliższym czasie postara się wykryć te tajemnicze zbrodnie.

„Krwawy upiór” z Düsseldorfu drwi sobie z władz.

Zawiadomił znowu o swej 19-tej zbrodni. — Groźne wzburzenie ludności.

Berlin. Wśród ludności miasta Düsseldorfu szerzy się straszna panika. Olbrzymie wzburzenie lada chwila przerodzić się może w poważne ekscesy przeciwko władzom.

Onegdaj rano do redakcji jednego z dzienników nadszedł znowu list masowego mordercy, znanego jako „krwawy upiór z Düsseldorfu”, zawi-

damiający o mordzie, dokonanym na 20 letniej służącej Marji Hahn, która od trzech miesięcy zniknęła bez śladu. Gdy policja udała się na wskazane przez mordercę miejsce, znalazła istotnie straszliwie zmasakrowane ciało nieszczęśliwej ofiary. Jest to już 19 z kolei ofiara zbrodniarza z Düsseldorfu.

Mimo wszystko jednak jesteśmy już na drodze do światowego rozkwitu a bandera polska na szerokiach oceanach głosi już wielkość narodu polskiego.

L. Ł.

Z Pomorza.

Toruń. (Z Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego). Członkowie Pom. Tow. Muz. w Toruniu placą kwartalnie 3 zł. tytułem składki członkowskiej w zamian za co korzystają z 50 proc. zniżki przy zakupie biletów na wszystkie koncerty urządzone przez Pom. Tow. Muz. lub Dyрекcję Konserwatorium Muzycznego w Toruniu oraz 40 proc. zniżki przy zakupie biletów na wszelkie przedstawienia Teatru Pomorskiego za wyjątkiem specjalnych gościnnych występów. Członkowie którzy chcą korzystać ze zniżki teatralnej zgłaszają się w kancelarji Konserwatorium Muzycznego w Toruniu przy ul. Chelmińskiej 16 gdzie otrzymują bony zniżkowe. Wpisy na członków Pom. Tow. Muz. przyjmuje codziennie Kancelarja Konserwatorium od godz. 9—19-tej.

Wyrok w sprawie artykułów zamieszczonych w „Słowie Pomorskim”. Dnia 18 bm. skazani zostali przez Sąd okręgowy w Toruniu za artykuł umieszczony w „Słowie Pomorskim”, że Rada Miejska została rozwiązana dlatego, iż nie nazwała jednej z ulic miasta Torunia, ulicą marszałka Piłsudskiego oraz, że państwo polskie jest państwem walącym się w gruzy dr. Wojdę, autora artykułu, na 100 zł. grzywny

lub 14 dni więzienia i redaktora odpowiedzialnego na 20 zł. grzywny lub 2 dni więzienia.

Zebranie Pom. Związku Ziemian.

W dniu 21 bm. o godz. 14-tej, odbędzie się w sali „Hotelu pod Orłem” w Toruniu posiedzenie Zarządu Główn. i prezesów okręgów Pom. Związku Ziemian. Na porządku dziennym znajdują się sprawy podatkowe, kredytowe, prasowe, porozumienia kół gospodarczych Pomorza, prasy w okresie zimowym w poszczególnych Związkach Ziemian i wiele innych kwestyj, interesujących żywo tutejsze ziemiaństwo.

Mniszek, pod grudziądzem. (Założenie gniazda „Sokolic”). Dzięki usilnemu staraniu Zarządu „Sokola” w Mniszku powstał oddział Sokolic, na czele którego stoi wydział z przewodniczącą p. Krzyżaniakową.

W niedzielę dnia 17-go bm. urządził ten wydział żeński swój pierwszy wieczorek połączony z wspólną kawką, na którą to wieczornicę stawiła się drużyna żeńska i męska z prezesem p. Krzyżaniakiem na czele.

Przybyli z Przewodnictwa Dzielnicy, wiceprezes A. Kamrowski, przewodnicząca Dzielnicowego Wydziału Sokolic p. Teodorowa Majowa z Przewodnictwa Okręgu III. prezes p. St. Kunz, naczelnik p. Paweł Bączyński, podnaczelnik p. A. Felski, z gniazda I. naczelnik p. Tacyński, a dalej pp. Bączyński i Baumann, z gniazda II. prezes p. Nowak, sekr. Kitowski, wiceprezes p. Kownacki i Nowak (młody) z żeńskiego „Sokola” pp. Samolińska, L. Kamrowska, Bitnerowa i Konarkowska.

— Głupstwo! Przepisano mu suche bańki i miksturkę!

— Muszę go jutro odwiedzić — rzekł Stanisław.

— O, pojedź, pojedź, mój Stasiu — wtrąciła Marta półgłosem.

— Ma się rozumieć, że pojedź, panie Stanisławie bo warto zobaczyć to dziwo.

— Co za dziwo.

— A właśnie to, któremu dają miksturę i stawiają bańki. Osobliwość to istotnie! Jedynakowi, chłopcu, który ma wcale przyzwoity majątek, chciało się siedzieć pięć lat za granicą i pracować w fabrykach. Powiadają, że umie robić perkaliki i płócienna, jak szwab. Co mu z tego przyjdzie, nie wiem; chyba we dworze w Bajkowszczyźnie ustawi sobie warsztat i będzie tkał fartuchy i chustki dla dziewczek na kolebę.

— Że też pan każda, choćby nawet najpiękniejszą rzecz wyśmiać musi.

— A, panno Marto, od żarcików tak jestem daleki, jak kredyt od szlachcica... ale gdy słyszę, że obywatel, zamiast gospodarować, tkactwa się uczy, to mi dziwno. Co on tu będzie tkał? po co? na co?

— No, nie przesądź pan, kochany panie Onufry — rzekł Stanisław; — każda praca jest dobra.

— Nie przeczę, każda dobra; ale i z pomiędzy dobrych są lepsze i gorsze.

— Czekajmy więc, może Jan nas przekona, że jego praca należała do lepszych.

— Daj mu Boże, zyczeń! Chociaż, moim zdaniem, w gospodarstwie to najlepsze tkactwo w dachach dziury zatykać. Znać przysłowie: „klaczka, pszczołka, pszenica... to z bogactwa szlachcica” ale nie jakieś tam szwabskie perkaliki.

— Panie Onufry! mówisz jak człowiek z przeszłego stulecia!

Możeś dobrodziejko, ja mówię, co myślę, a czego nie myślę, to nie mówię, bo szkoda gęby psuć! Zresztą, alboście wy bardzo mądrzy, albo ja mam kamienną głowę. Wynaleźliście plodozmiany, zrobiłem u siebie plodozmiany; wynaleźliście koniczynę i okopowizny, mam i to; konie pasę marchwią, zamiast pszenicy sadzę buraki... no i jak mi Bóg miły, to już wszystko, co mogłem przemódz na siebie. Spódnic robić nie będę. To jest moje ultimatum, czyli ostatnie słowo... i żeby mi panna Marta w obronie sądzica najpiękniejszą stawiła argumenta, przekonać się nie dam. To już trudno! Nazywam się Onufry Wrzeszcz, jestem sobie zakłopotany szlachcic na odłożonej fortunie, ale takim chcę zostać usque ad finem, co znaczy po polsku; dopóki mnie djabli nie wezmą. (Ciąg dalszy nastąpi).

Kino Stylowe

dawniej Czarodziejka
Tel. 63 Rynek Bednarski Tel. 63

Tylko 2 dni!
Dziś w środę i w czwartek

Początek seansów
o g. 6³⁰ i 9, w niedzielę o g. 3³⁰, 6³⁰ i 8³⁰

Dziś premjera! **Wielki program podwójny!**
I. **Wesoła historia o wielkiej karierze — Walka o miłość i szczęście, pt.:**

„Janet Gaynor szuka posady”

II. **Dramat sensacyjno-salonowy, pt.**

Twierdza wrogów prawa

W roli głównej słynny **BUCK JONES.**

Nikczemne oskarżenie! — Wysadzenie w powietrze „Czarnej przełęczy”!

Familijny ten wieczorek zagaiła przemówieniem powitalnym przewodnicząca p. Krzyżaniakowa, a pięknymi deklamacjami wystąpiły Wanda Musielakówna, Stanisława Nowicka, Melerowska i Gmińska.

Przemówienie wygłosili pp. Przewodnicząca Dzielnicowego Wydziału Sokolic p. T. Majowa, I. wiceprezes Dzielnicy A. Kamrowski prezes Okręgu St. Kunz.

Z udatnemi ćwiczeniami wystąpił oddział żeński pod kier. naczelniczki p. Musielakówny — rzesiście oklaskiwany przez zebrane liczne drużyny obojga płci.

Podnieść wypada że „Sokół” w Mniszku rozwija się dodatnio i jest chlubą okręgu, a szczególnie oddział żeński, do którego prawie wszystkie Polki z Mniszka należą i w życiu i pracy Sokolej biorą czynny udział.

Oddział młodzieży żeńskiej ćwiczy bardzo pilnie. To jest zasługą naczelniczki Musielakówny, ale i dzielnej instruktorki p. Elżbiety Konarkowskiej z Grudziądza, które z poświęceniem służą sprawie Sokolej.

Grudziądz. (Osobiste). W poniedziałek dnia 11-go bm. w kościele parafjalnym pobłogosławiony został Związek małżeński pomiędzy panną Gertrudą Szumską (córką radnego i prezesa Urzędników pocztowych p. Stanisława Szumskiego) a p. Zbigniewem Januszyńskim z Poznania. Aktu ślubnego dokonał ks. Malinowski.

Gości weselnych podejmowali rodzice młodej pani pp. St. Szumscy. Wśród licznych gości zauważyliśmy ks. Malinowskiego, który wygłosił serdeczne przemówienie do młodej pary. Telegramów i życzeń pisemnych nadeszła ogromna moc.

Młodej parze składamy i my nasze serdeczne gratulacje.

Osobiste. Znany obywatel grudziądzki, dzielny „Sokół,” a dobry obywatel polak p. Jan Czaplicki zam. przy ul. Chelmińskiej wstąpił w stan małżeński z panną Jadwigą Pedynkowską z Lińca pow. lubawskiego. Ślub odbył się w kościele parafjalnym w Linowcu. W zastępstwie chorego proboszcza ks. Jankowskiego udzielił ślubu młodej parze ks. proboszcz Ziółkowski z Kiełpina.

Gości weselnych podejmowali pp. Pedynkowsy w Linowcu staropolską gościnnością.

Telegramów i życzeń nadeszło około 50.

P. Jan Czaplicki jest bratem p. Antoniego Czaplickiego i posiadają na spółkę interes kolonialny i delikatesów pół z restauracją, i są na Chelm. Przedmieściu bardzo popularni. Młodej parze na tej drodze składamy nasze serdeczne gratulacje.

„Szopka” na czasie będąca — pełna żywego humoru wkrótce się ukaże na widowni! P. redaktor Sobociński, który ostatnio napisał wspaniałą „Szopę Leśną” pełną humoru a którą dano w przemiłym lokalu p. Hajdla w Barze pod „Trzema Królami” a ta „Szopka Leśna” cieszyła się ogromnem wzięciem, jeszcze dziś mile wspomniana, pisze nową polityczną „Szopkę” pełną wspaniałego humoru i dowcipu, a ilustrującą obecne położenie partyjno-polityczne i ogólnie gospodarcze, że niewątpliwie wzbudzi ogromne zainteresowanie w całym kraju.

P. redaktor Sobociński, jak się dowiadujemy, wystawi tę aktualną „Szopkę” wkrótce na widowni jednego z teatrów w Poznaniu, ale nie wątpimy, że będzie owa „Szopka” wszędzie aktualną i mile widzianą. P. red. Sobocińskiemu z całego serca życzymy na tej drodze jak najlepszego powodzenia z jego pełną humoru „Szopką”.

Skandaliczna gospodarka zarządu miasta Wejherowa.

Zarządzona przez p. wojewodę pomorskiego i przeprowadzona lustracja gospodarki miejskiej w Wejherowie ujawniła szereg defraudacji sum miejskich, wobec czego władze sądowno-sledcze zarządziły w dniu 18 bm. aresztowanie i odstawienie do sądu w Starogardzie burmistrza miasta Wejherowa Kruczyńskiego rendanta kasy Suszkę i kasje-

ra miejskiego Rocławskiego. W swoim czasie toczyło się przeciwko burmistrzowi Kruczyńskiemu śledztwo o zniszczenie ksiąg kasowych gazowni miejskiej, obecnie zaś lustracja wykazała, że zniszczenie tych ksiąg pozostawało w związku z popełnionymi nadużyciami.

KRONIKA

Chelmska, dnia 20 listopada 1929 r.

Kalendarzyk.

Środa: Feliksa z V., Eugenj.
Czwartek; Ofiarowanie N. M. P.

NOCNY DYŻUR LEKARSKI.

Dyżur niedzielny i tygodniowy dla członków Pow. Kasy Chorych pełni w tym tygodniu p. dr. Napiórkowski.

DYŻUR NOCNY APTEK.

Dyżur nocny pełni „Apteka pod Orłem” pana Wolskiego.

— **10-lecie Towarzystwa Kupców Samodzielnych w Chelmsku.** W roku bieżącym mija 10 lat od chwili założenia Towarzystwa Kupców Samodzielnych w naszym grodzie chelmskim.

Kupiectwo miejscowe, oceniając ważność jubileuszu urządzi w przyszłą niedzielę, dnia 24. bm. **wielką akademję oraz bal** w sali „Hotelu Pomorskiego”.

Już dziś zwracamy uwagę P. T. Obywatelstwu, by okazało sympatję kupiectwu i w dniu tym wzięło gr emjalny udział w akademji i balu.

— **Djablik drukarski.** W nrze 267. „Przełądu Pomorskiego” w wiadomości „Z chelmskiej Cukrowni” w ustępie III. zaszedł błąd drukarski. Między wyrazy, i stanęła dnia 11 bm. i ze względu należy włączyć słowo „prawdopodobnie”.

Słowo to opuścił zecer przy składaniu, korektor zaś przy rewizji przez przeoczenie puścił go na światło dzienne.

— **W najbliższych dniach** przyjeżdża do naszego miasta chlubnie zapisany Teatr Wielkopolski i Macierzy Szkolnej w Gdańsku, by dalej zaznajamiać P. T. Publiczność z arcydziałami rodzimej literatury.

Dyrekcji Teatru udało się pozyskać artystkę scen krakowskich i katowickich p. Zdeńkę Toposką, znaną nam już z występów, p. Amelję Szymańską, E. Brodową, M. Bzowską i H. Malaszyńską, z mężczyzn wymienić należy przede wszystkim dyr. Brzeskiego, p. Leona Frankowskiego znanego amatora scen warszawskich, Karola Żbyszowskięgo, Fr. Pańskiego, St. Siemieckiego, L. Józefowicza, J. Stelczyka, T. Konrada oraz kilka młodszych sił.

Obecnie Teatr Wielkopolski przygotowuje dramat historyczny wielkiego wieszcza St. Wyspiańskiego p. t. „Bolesław Śmiały”.

— **Eksmisje.** Sprawa eksmisji z wyroków sądowych wskutek zaległości czynszu staje znów na porządku dziennym.

Sprawa umożliwienia właścicielowi domu pozbycia się lokatora, nieplacącego komornego, jest zasadnicza, jednak władze rządowe uznały za stosowne w połowie roku bieżącego wydać rozporzą-

dzenie, by wykonanie eksmisji w stosunku do lokali 1-no i 2-izbowych odraczać na pół roku. Rozporządzenie to wtróćce wygasa. Magistraty, jak również związki komunalne, zwracają się do władz z prośbą o dalsze przedłużenie powyższego rozporządzenia.

— **Ekshumacja i przewóz ciała.** Ekshumacja, jakoteż przewóz zwłok może się odbywać jedynie za zezwoleniem władzy administracji ogólnej miejsca, do którego zwłoki mają być przewiezione. W okresie od 15 kwietnia do 15 października tylko w wyjątkowych przypadkach udziela się zezwoleń na wymienione czynności. Natomiast od 15 października do 15 kwietnia przewożenie zwłok może się odbywać bez trudności. To samo dotyczy ekshumacji.

Władze administracyjne stwierdziły, że często, szczególnie na prowincji, ekshumacje odbywają się bez jej wiedzy. W sprawie tej ma być wydane rozporządzenie władzy centralnej.

— **O ceny węgla.** Doszło do wiadomości ministerjum spraw wewnętrznych, że w wielu miejscowościach detaliczni sprzedawcy węgla pobierają nadmierne ceny za węgiel. Nadmierna zwyżka cen węgla w detalu tłumaczona jest przez detalistów podrożeniem taryfy towarowej od 1 października rb. Ze względu na to, że zwyżka cen węgla nie stoi w żadnym stosunku do podwyższonej taryfy towarowej, Minist. spraw wewnętrznych zaleca w okólniku wojewodom wydanie zarządzeń, zmierzających do ukrócenia nieuzasadnionej zwyżki cen węgla w handlu detalicznym.

— **Radjo w pociągach.** Minist. komunikacji stwierdziło, że frekwencja na radjo w pociągach, w których zaprowadzono specjalne aparaty, mianowicie na linii Warszawa — Kraków jest wielka. Takie radjostacje w pociągach wprowadzone będą w najbliższym czasie na innych liniach. Porozumiano się z warszawską stacją polskiego radja, aby o godz. 6-iej z radjostacji wywołano specjalnie pasażerów pociągów, w których odbiera się audycje.

Wobec tego, że rozpowszechniane są pogłoski, że słuchawki, odnajmowane w pociągach, nie są dezynfektowane, minist. zaznacza, że w umowie koncesyjnej wyraźnie wskazane jest, że słuchawki muszą być po każdym użyciu dezynfektowane, o ile ktokolwiek stwierdzi, że otrzymuje słuchawki nieodkazane, winien zawiadomić o tem władze. Dotychczas skarg w tym kierunku nie zanotowano

— **Kara za jazdę „na gapę”.** Na gapę czyli bez biletów, jak za czasów rosyjskich jeździli sobie podróżni pewnych okolic koleją, korzystając ze sprytu spółek kolejowo prywatnych, które zadawały się cenami dowolnie zniżonemi, zamiast do kas kolejowych, płynąciami na ich prywatnych rachunek. Kontrola kolejowa odkryła te nadużycia, pozbawiła pomysłowych kolejarzy intratnych posad i łącznie z prywatnemi współpracownikami osadziła w aresztach. Niezależnie od postępowania sądowego, które ustali metody oszustwa i wysokość szkody wyrządzonej skarbowi Państwa, Ministerstwo komunikacji wzorem rumuńskim w ga-

zetach ogłosiło nazwiska służby i kontrolerów kolejowych oraz prywatnych osób, jako współpracowników. Odstraszy to niewątpliwie wszystkich dotąd nie wyłapanych od popularnego ongiś — lecz dziś jako zbrodnia ściganego „sportu” jazdy koleją na gapę.

— **Koncert poświęcony utworom Chopina.** Jak już pokrótce donosiliśmy odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm. koncert p. N. Korsakowej dla uczczenia 80-letnią rocznicę śmierci mistrza tonów, Fryderyka Chopina. Koncert powyższy odbędzie się w auli miejscowego gimnazjum humanistycznego.

Apelujemy do wszystkich Obywateli razem i do każdego z osobna, by gremjalnem przybyciem dali dowód czci dla Chopina. Zatem jutro o godz. 8-ej do auli gimnazjum.

Ruch towarzysztw.

Klub Mandolinistów Lira w Chełmży. Lekcja odbędzie się dziś w środę dnia 20 bm. punktualnie od godz. 7³⁰ wiecz. w „Hotelu Pomorskiem”.
Dyrygent.

Bank Polski płacił d. 18 listopada za:

dolary amerykańskie	8,85--8,84
funty szterlingów	48,32
franki szwajcarskie	172,11
franki francuskie	84,98
marki niemieckie	212,39

Zapisz sobie,

bo już czas się informować o ważnych zdarzeniach gospodarczych i politycznych kraju i całego świata. Aby wiadomości te szybko i tanio otrzymać, zapisz sobie za **2,45 zł. na miesiąc grudzień.**

„Przeгляд Pomorski”.

Kino „Kryształ”.

Dziś ukaże się na srebrnym ekranie „Kryształu” premiera wspaniałej tragedji z czasów początku wojny światowej.

Dla lepszej orientacji podajemy poniżej kilka zdań z streszczenia:

Po mordzie w Serajewie ogarnęła pożoga wojenna całą Europę. Płomienie pożogi ogarnęły lotem błyskawicy kraj za krajem i przedostały się wreszcie na drugą półkulę. Śmierć pułkownika Redla, ślub Sonji z Korsakowem, Korsaków na Sybirze, upadek tronu dynastji (rodziny panującej) Romanowów, śmierć tancerki Sonii, zabójstwo Mikołaja II, wraz z rodziną.

Ponure, przepelnione tragizmem obrazy wojny światowej, rewolucji bolszewickiej przesuną się przed oczyma widzów.

Wspaniała treść obrazu, cudowne zdjęcia i naturalna, imononująca gra aktorów powinny skupić liczne rzesze kino-amatorów.

Pamiętajcie zatem, że dziś idziemy do kina „Kryształ”.

Kino „STYLOWE” dawniej Czarodziejka.

Dziś wyświetla kino „Stylowe” podwójny program. Pierwszy to wesoła przygoda marzycielki o karierze pt. „Janet Gaynor szuka posady”. Drugi program to wspaniały dramat sensacyjny, pt. „Twierdza wrogów prawa”. Razem wyświetla dziś „Stylowe” 15 potężnych aktów. Dziś do „Stylowego”.

W najbliższych dniach przygotowuje Dyrekcja potężny dramat z znaną bohaterką „Brdnych pieniędzy” **Anną Mayvon** na czele.

Wkrótce wyświetlany będzie wielki obraz z **Dr. Mabuze** pt. „Szpieczy”.

W najbliższej przyszłości przybędzie do kina „Stylowego” Haary Peel z wielkim szlagerem „Jego najniebezpieczniejsza przygoda” oraz wspaniały, głośny film „Nibelungi”.

Piękne i wielkie obrazy przygotowuje „Stylowe” dla swych bywalców,

Pamiętajcie, że dziś w kinie „Stylowem” wielki program podwójny.

KINO KRYSTAŁ

Kolejowa 24.

**Dziś w środę
Premjera!!!**

Początek seansów:
o godzinie 7¹⁵ i 9¹⁵.

Wielka tragedia dworu rosyjskiego w 12 aktach, osnuta na tle prawdziwych przeżyć, czerpanych na tle tajnych dokumentów byłego rosyjskiego dyplomaty, pt.

Ostatnie lata panowania Cara Mikołaja II.

Rasputin „Cudotwórca” — śmierć Mikołaja.

Napężenie!

Zainteresowanie!

Ceny miejsc: łoża 1.80, rezerwowe 1.50, balkon 1.30, I. m. 1.00, II. m. 0,75 zł.

Dyrekcja Państwowego Gimnazjum w Chełmży ogłasza konkurs na stanowisko **pomocniczego woźnego** w miejscowym gimnazjum. Od kandydatów wymaga się ukończenia szkoły powszechnej, metryki urodzenia, na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia, dowodu obywatelstwa polskiego i świadectwa moralności. Uposażenie według grupy XII. Zgłoszenie przyjmuje się do dnia 23 listopada 1929 r.
(—) **Bonin**, dyrektor.

Ostrzeżenie

Ostrzegam niniejszem wszystkie osoby, które rozsiewają o moim lokalu, znajdującym się przy ul. Chełmińskiej 11, fałszywe wersje, szkodząc tem mej opinji a zarazem egzystencji. Winnych pociągnę do odpowiedzialności sądowej.

Nagrodzę zarazem tych, którzy podadzą mi nazwiska oszczerców, rozsiewających podobne wieści.

H. Lipke,

właśc. składu cukierków i kawiarni

Licytacja.

Dnia 21. bm. o godz. 11 odbędzie się w **Ekspedycji towarowej Chełmża** licytacja

brusów bukowych około 24 mtr. kubicznych. Drzewo jest dobre i zdrowe. Towar ten sprzedawać się będzie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatą.

Chełmża, dn. 19. XI. 29.
Kierownik Eksped. Tow. Chełmża

Kotły do paszy
Wanny, wiadra ocynkowane
Naczynia emaljowane i blaszane
Garnki lane żelazne
Maszynki do mięsa
WAGI stołowe, belkowe i dziesiętne
Konwie do mleka
GARNKI kamienne
Narzędzia rzemieślnicze — Wroby
stalowe. — Widły do buraków i kartofli.

TOWARY KOLONJALNE

poleca po cenach konkurencyjnych
Edmund Kierzek
Rynek 11 CHEŁMŻA Rynek 11

Ogłaszajcie
w **Przeглядzie Pomorskim**
jako **najpoczytniejszym pismem m. Chełmży**

Panom Piekarzom

poleca

mąkę żytnią i pszenną

najlepszej jakości firma

Tadensz Radomski
Przedsiębiorstwo rolniczo-handlowe

Chełmża — Pomorze
ul. Toruńska 37 Telefon 137.

Młody człowiek

znajdzie natychmiast dobrą i stałą posadę z pełnem utrzymaniem
Warunek: **dojenie krów.**

Fr. Czajkowski
handel bydła
Hallera 14.

Damska kurtka

krymierz korzystnie na sprzedaż gdzie wskaże redakcja „Przeгляд Pomorskiego”.

Zgubiono książeczkę wojskową

na nazwisko **Jan Słowiński** z Kończewic.
Takową unieważniam.
Jan Słowiński.

Nauki

ksiegowości, korespondencji i stenografji
Izabela
G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

Obywatelstwu m. Chełmży i okolicy

polecam się do wykonywania wszelkich prac

ślusarsko-budowlanych

jak: konstrukcji żelaznych, parkanów (siatkowych i żelaznych), ogrodzeń grobowych, instalacji wodociagowych i kanalizacyjnych, spawani autogenicznych (Autogenische Schweissung) wszystkich metali oraz reparacji pomp i rozmaite inne prace wchodzące w zakres ślusarstwa
Pracę wykonuję solidnie, fachowo i pod gwarancją, po cenach konkurencyjnych. — Przy większych pracach daję dogodne warunki.
Posiadając wieloletnie fachowe doświadczenie, zapewnię moję rzetelne przeprowadzenie wszelkich prac z gwarancją kilkuletnią.

Władysław Czarnecki

Zakład ślusarsko-budowlany
Strzelecka 2. CHEŁMŻA Strzelecka 2.